

Czy plaża na Stogach stanie się częścią portu?

Wpisany przez Administrator
niedziela, 08 kwietnia 2018 22:00

Plany inwestycyjne gdańskiego portu przewidują zajęcie terenu o powierzchni 50 ha znajdującego się przy plaży na Stogach. Radni i mieszkańcy tej dzielnicy obawiają się, że port rozrośnie się także na obszarze samego kąpieliska zobacz na mapie Gdańska i zbierają podpisy przeciwko takiej możliwości. Władze miasta uspokajają, że kąpielisko jest bezpieczne, ale władze portu nie ukrywają, że chcą rozwijać się w tym kierunku.

W maju gdańscy radni zajmą się uchwalaniem kluczowego dla rozwoju Gdańska dokumentu Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, które będzie wytyczać te kierunki przez najbliższe 30 lat.

Mimo że prace nad dokumentem w Biurze Rozwoju Gdańska trwały trzy lata, to dopiero niedawno w mediach społecznościowych zaczęła się dyskusja o szczegółach zapisów w studium dotyczących terenów plaży na Stogach, które miałyby zagospodarować Port Gdańsk.

W Studium jest obecnie zapis określający terenowe możliwości rozbudowy Portu obejmujący łączny obszar 50 ha podzielony na dwie działki. Jedna, ta najbardziej kontrowersyjna, o powierzchni 10 ha znajduje się na obszarze plaży i wydm, niespełna 700 metrów od głównego wejścia na kąpielisko. Druga działka obejmuje obszar 40 ha lasu znajdującego się pomiędzy terminalem kontenerowym a centrum logistycznym.

Warto jednak zaznaczyć, że obszar ten jest własnością Skarbu Państwa i jest w zarządzie Portu Morskiego Gdańsk, a także że leży w granicach administracyjnych portu. Nie może więc być mowy o przekazaniu terenu portowi, bo obszar ten od lat znajduje się w jego granicach i jest przez niego zarządzany.

Obowiązujący ciągle plan miejscowy dla tego terenu z 2002 roku wyklucza możliwości jego zabudowy, ale taka możliwość pojawi się po uchwaleniu przez radnych studium. Wymienione w nim wyżej 50 ha zostało przeznaczone pod rozwój funkcji przemysłowo-portowo-składowych.

- Oznacza to, że tereny te w przyszłości mogą zostać zagospodarowane przez Port Gdański. Aby tak się stało, konieczne jest podjęcie procedury planistycznej i zmiana planu miejscowego, co z kolei wymaga uzyskania zgody radnych. Kąpielisko na plaży wraz z istniejącą infrastrukturą pozostanie bez zmian - zapewnia Wiesław Bielawski, zastępca prezydenta Gdańska ds. polityki przestrzennej.

Trzeba zaznaczyć, że Zarząd Morskiego Portu w Gdańsku złożył wniosek, którego celem było

Czy plaża na Stogach stanie się częścią portu?

Wpisany przez Administrator
niedziela, 08 kwietnia 2018 22:00

poszerzenie granic administracyjnych portu o około 460 ha w kierunku wschodnim, umożliwiające rozwój portu. W projekcie Studium na cele przemysłowo-portowo-składowe przeznaczono jedynie około 50 ha nowych terenów, znajdujących się już w granicach administracyjnych portu (40 ha oraz 10 ha - o których mowa wyżej). W uwagach złożonych do projektu Studium Zarząd Portu postulował przeznaczenie na funkcje przemysłowo-portowo-składowe również 38 ha lasu znajdującego się na południe od plaży.

- Ta uwaga nie została uwzględniona - podkreśla Bielawski.

Mieszkańcy Stogów zbierają podpisy

29 marca radna Beata Dunajewska z PO złożyła interpelację do Pawła Adamowicza z prośbą o wyjaśnienia w tej sprawie. Przypomina, że prezydent Gdańska wiele razy zapewniał publicznie, że plaża na Stogach jest bezpieczna.

- Wiceprezydent Wiesław Bielawski, poinformował mnie, że w sprawie tego terenu został osiągnięty kompromis, gdyż port pierwotnie chciał znacznie większy obszar. Obawiam się, że nie będzie on do zaakceptowania - podkreśla radna Beata Dunajewska.

Czytaj więcej na:

<https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Czy-plaza-na-Stogach-pojdzie-pod-rozbudowe-portu-n122614.html#tri>